



3 biegaczki z Drużyny Piernika
(fot. Nikola Misch)



Zdjęcie grupowe wolontariuszy
(fot. Bartosz Słychar)



Zdjęcie uczestników wraz z podopiecznymi
i osobami wspierającymi wydarzenie
(fot. Bartosz Słychar)



Pani Beata Wiśniewska, wicedyrektorka szkoły
(fot. Nikola Misch)

KAŻDY KROK MA ZNACZENIE

- o idei 4. Charytatywnego Biegu z Żonkilem i wsparciu Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu.

Zespół Szkół Ekonomicznych im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu

Każdy krok ma znaczenie. Czasem ten wykonany na trasie biegu, a czasem ten pierwszy – kiedy decydujemy się zauważyć potrzeby drugiego człowieka. Społeczność Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu pokazuje, że edukacja to coś więcej niż zdobywanie wiedzy i przygotowanie do zawodu. To również kształtowanie empatii, odpowiedzialności społecznej i gotowości do działania tam, gdzie potrzebne jest wsparcie. Współpraca szkoły z Domowym Hospicjum dla Dzieci w Opolu, która rozpoczęła się od akcji „Pola Nadziei”, stała się przykładem tego, jak jedna idea może połączyć uczniów, nauczycieli, rodziny, przedsiębiorców i mieszkańców regionu. Przez lata wokół żółtego żonkila – symbolu nadziei i solidarności – powstała społeczność ludzi, którzy wierzą, że nawet najmniejszy gest może mieć ogromne znaczenie.

Jednym z owoców tej współpracy jest Charytatywny Bieg z Żonkilem – wydarzenie, które łączy sport, wolontariat i realną pomoc dzieciom oraz rodzinom objętym opieką Hospicjum. To inicjatywa, w której nie liczy się wyłącznie pokonany dystans, ale przede wszystkim wspólny cel: obecność, wsparcie i pokazanie, że nikt nie powinien zostawać sam w najtrudniejszych chwilach. O historii tej wyjątkowej inicjatywy, siłę małych gestów, znaczeniu wolontariatu oraz codziennej pracy Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu rozmawiamy z Sylwią Sikorską-Stach – Kierownik NZOZ Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu oraz przedstawicielkami Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu – Izabelą Tkocz i Anną Rogowską.

REDAKCJA: Jak rozpoczęła się współpraca pomiędzy Zespołem Szkół Ekonomicznych im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu a Domowym Hospicjum dla Dzieci w Opolu? Co połączyło te dwa środowiska?

Sylwia Sikorska-Stach: Współpraca pomiędzy Zespołem Szkół Ekonomicznych im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu a Domowym Hospicjum dla Dzieci w Opolu ma swoje korzenie w akcji „Pola Nadziei”, którą w 2009 roku zainicjowała Pani Lidia Stotko. To właśnie ona zaszczerpiła w społeczności szkolnej ideę bezinteresownej pomocy, wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka oraz odpowiedzialności za lokalną społeczność. Przez wiele lat angażowała uczniów, nauczycieli i mieszkańców regionu w działania na rzecz Hospicjum, tworząc trwały most pomiędzy szkołą a podopiecznymi placówki. To, co połączyło nasze środowiska, to przede wszystkim wspólne wartości – empatia, solidarność i przekonanie, że nikt nie powinien pozostawać sam w obliczu choroby i cierpienia. Dzięki zaangażowaniu wielu osób przez lata udało się zbudować relację opartą na wzajemnym zaufaniu, szacunku i autentycznej chęci niesienia pomocy dzieciom oraz ich rodzinom. Ta współpraca trwa do dziś i jest dla nas niezwykle cenna.

REDAKCJA: Akcja Pola Nadziei od lat jednoczy mieszkańców regionu wokół idei pomagania. Jak rozwijała się ona na przestrzeni lat i jakie znaczenie ma dziś dla Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu?

Izabela Tkocz: Pola Nadziei to dla naszej szkoły znacznie więcej niż coroczna akcja charytatywna. Przez lata wokół Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu powstała społeczność ludzi o otwartych sercach – wolontariuszy, szkół, parafii, firm i mieszkańców regionu, którzy wspólnie angażują się w pomoc potrzebującym dzieciom. Szesnasta edycja Pól Nadziei, zakończona w 2025 roku, pokazała skalę tego zaangażowania. Dzięki pracy około 150 wolontariuszy rozdano blisko 10 tysięcy papierowych żonkili, a na rzecz Hospicjum zebrano rekordowe 115 411,72 zł. To nie tylko realne wsparcie finansowe, ale także cenna lekcja odpowiedzialności, solidarności i wrażliwości społecznej. To właśnie na fundamencie tej wieloletniej współpracy powstały kolejne inicjatywy, w tym Charytatywny Bieg z Żonkilem, który pozwala docierać z ideą pomagania do coraz szerszego grona mieszkańców regionu.

REDAKCJA: Skąd narodził się pomysł organizacji Charytatywnego Biegu z Żonkilem i dlaczego właśnie sport stał się formą wspierania Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu?

Anna Rogowska: Pomysł organizacji Charytatywnego Biegu z Żonkilem narodził się po tym, gdy przejęłam koordynację akcji Pola Nadziei po Panu Tymoteuszu Moreli. Zależało mi na zachowaniu pięknej tradycji wspierania Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu, a jednocześnie na wprowadzeniu nowej formy angażowania mieszkańców w pomoc podopiecznym Hospicjum. Sport wydał się naturalnym wyborem, ponieważ łączy ludzi niezależnie od wieku, zawodu czy doświadczenia. Bieg pozwala aktywnie pomagać, integruje lokalną społeczność i daje możliwość zaangażowania całych rodzin. Od pierwszej edycji wydarzenie cieszy się dużym zainteresowaniem uczestników, wolontariuszy i partnerów. Ogromnym atutem jest także zaangażowanie społeczności Zespołu Szkół Ekonomicznych. Dzięki wiedzy, umiejętnościom nauczycieli oraz uczniów z zakresu promocji, fotografii, logistyki czy organizacji wydarzeń możemy przygotowywać bieg na wysokim poziomie. To pokazuje, jak wiele można osiągnąć, gdy pasja, profesjonalizm i chęć pomagania spotykają się w jednym miejscu.

REDAKCJA: W jaki sposób udział młodzieży w organizacji takich wydarzeń wpływa na ich postawy, wartości i spojrzenie na pomaganie drugiemu człowiekowi?

Izabela Tkocz: Udział młodzieży w organizacji wydarzeń charytatywnych pozwala im doświadczyć, że pomaganie nie jest abstrakcyjną ideą, lecz realnym działaniem, które może zmieniać życie drugiego człowieka. Nasi uczniowie spotykają się z historiami dzieci i rodzin objętych opieką Hospicjum, dzięki czemu uczą się otwartości na potrzeby innych, odpowiedzialności i szacunku wobec osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Bardzo często obserwujemy, że młodzi ludzie, którzy po raz pierwszy angażują się w Pola Nadziei czy Bieg z Żonkilem, wracają do tych inicjatyw w kolejnych latach jako wolontariusze nawet po zakończeniu szkoły. To pokazuje, że takie doświadczenia pozostawiają trwałe ślady i pomagają kształtować postawy odpowiedzialności społecznej. Dla wielu uczniów jest to również okazja do budowania relacji, pracy zespołowej oraz odkrywania, że nawet niewielkie zaangażowanie może mieć ogromne znaczenie. To cenna lekcja człowieczeństwa, której nie da się w pełni przekazać podczas tradycyjnych zajęć szkolnych.

REDAKCJA: Dlaczego dla szkoły ważne jest angażowanie uczniów w inicjatywy społeczne i działania charytatywne? Jakich kompetencji uczy takie doświadczenie poza salą lekcyjną?

Izabela Tkocz: W Zespole Szkół Ekonomicznych wierzymy, że szkoła powinna nie tylko przekazywać wiedzę, ale także wychowywać młodych ludzi do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie. Dlatego tak dużą wagę przywiązujemy do działań społecznych i wolontariatu. Udział w inicjatywach takich jak Pola Nadziei czy Charytatywny Bieg z Żonkilem pozwala uczniom rozwijać kompetencje, które są niezwykle cenne zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Młodzież uczy się współpracy, komunikacji, organizacji pracy, odpowiedzialności za powierzone zadania oraz skutecznego rozwiązywania problemów. W przypadku Biegu z Żonkilem uczniowie wykorzystują również wiedzę zdobytą na swoich kierunkach kształcenia. Angażują się w promocję wydarzenia, przygotowanie materiałów graficznych, dokumentację fotograficzną czy działania logistyczne. Dzięki temu widzą, że ich umiejętności mogą służyć nie tylko rozwojowi zawodowemu, ale również pomaganiu innym.

REDAKCJA: To już czwarta edycja wydarzenia. Jakie efekty i dobro udało się stworzyć dzięki wcześniejszym biegom i zaangażowaniu uczestników oraz partnerów?

Anna Rogowska: Każda edycja przynosi coś więcej niż tylko wsparcie finansowe dla Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu — buduje społeczność ludzi, którzy chcą pomagać. Z roku na rok wydarzenie przyciąga coraz więcej uczestników, partnerów i wolontariuszy. Udało się połączyć sport, edukację i działania społeczne w sposób autentyczny i angażujący. Dla szkoły to także ogromna wartość wychowawcza — młodzież uczy się współpracy, odpowiedzialności i wrażliwości społecznej poprzez realne działanie. W tym roku zainteresowanie biegiem przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Pomimo zwiększenia limitu uczestników o dodatkowe 100 miejsc, lista startowa została całkowicie wyczerpana i zamknięta na kilka tygodni przed wydarzeniem. Obecnie możliwe jest już wyłącznie wsparcie inicjatywy poprzez opcję „*Wspieram, nie startuję*”. To najlepszy dowód na to, że idea Biegu z Żonkilem na stałe wpisała się w świadomość mieszkańców regionu i że coraz więcej osób chce być częścią tej wyjątkowej inicjatywy.

REDAKCJA: Czy pamiętają Państwo moment z poprzednich edycji, który szczególnie zapadł w pamięć?

Anna Rogowska: Takich momentów jest wiele, ale szczególnie porusza mnie historia Klubu Drużyna Piernika. To grupa założona przez rodziców Marysi – podopiecznej Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu, która niestety odeszła. Mimo ogromnie trudnych doświadczeń rodzina Marysi nie przestała wspierać Hospicjum. Wręcz przeciwnie – co roku angażuje się w *Bieg z Żonkilem*, zaprasza rodzinę i znajomych oraz wspólnie przygotowuje się do startu. Za każdym razem biegną w specjalnie przygotowanych koszulkach, pokazując, że pamięć, wdzięczność i chęć pomagania mogą łączyć ludzi na długie lata. To niezwykle wzruszający widok i jeden z najpiękniejszych symboli tego, czym jest nasza inicjatywa. Właśnie dlatego w tym roku zdjęcie *Drużyny Piernika* znalazło się na plakacie promującym *IV Charytatywny Bieg z Żonkilem*. To forma podziękowania i wyraz uznania za ich wyjątkowe zaangażowanie. To właśnie takie historie pokazują, że Bieg z Żonkilem jest czymś więcej niż wydarzeniem sportowym.

Kontakt: Sylwia Sikorska-Stach 605 697 899 - Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu

Nr konta do wpłat:

PEKAO SA II o/ Opole 82 1240 3103 1111 0010 0877 9561

mBANK 64 1140 2017 0000 4602 1029 4785

REDAKCJA: Wiele osób myśli, że pojedyncza wpłata czy zakup pakietu startowego niewiele zmienia. Co powiedzieliby Państwo osobom, które zastanawiają się, czy ich pomoc rzeczywiście ma znaczenie?

Izabela Tkocz: Jako osoba, która od dwóch lat koordynuje akcję Pola Nadziei, mogę z pełnym przekonaniem powiedzieć, że każda wpłata ma znaczenie. Po zakończeniu kwest i zbiórek uczestniczyłam w liczeniu zebranych środków i doskonale pamiętam, co najbardziej zwróciło moją uwagę. Analizując ofiary przekazywane przez darczyńców, zauważyliśmy, że najczęściej były to banknoty o nominale 10 złotych. To pokazuje, że o sukcesie nie decydują pojedyncze wysokie wpłaty, ale zaangażowanie wielu osób, które chcą pomóc na miarę swoich możliwości. Właśnie dzięki takim pozornie niewielkim kwotom podczas ubiegłorocznej edycji Pól Nadziei udało się zebrać rekordową sumę 115 411,72 zł. To najlepszy dowód na to, że każda złotówka ma znaczenie i realnie przekłada się na pomoc dzieciom objętym opieką Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu. Dlatego zawsze zachęcamy, by nie bagatelizować swojej pomocy. Dobro buduje się małymi gestami, a ich siła jest naprawdę ogromna.

REDAKCJA: Dla wielu osób słowo „hospicjum” nadal budzi wiele emocji i skojarzeń. Czym w praktyce jest Domowe Hospicjum dla Dzieci i jak wygląda codzienna pomoc dla dzieci oraz ich rodzin?

Sylwia Sikorska-Stach: Dla wielu osób słowo „hospicjum” wciąż kojarzy się wyłącznie z końcem życia. Tymczasem Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu to przede wszystkim miejsce wsparcia, troski i towarzyszenia dziecku oraz jego rodzinie w codziennym życiu z ciężką, nieuleczalną chorobą. Opieka paliatywna nad dziećmi jest aktywnym i całościowym podejściem, które obejmuje nie tylko leczenie objawów choroby, ale także wsparcie emocjonalne, społeczne i duchowe. Naszym celem nie jest przedłużanie życia za wszelką cenę, lecz poprawa jego jakości i zapewnienie dziecku jak największego komfortu. Chcemy, aby mogło ono przebywać w domu, wśród najbliższych, otoczone miłością i poczuciem bezpieczeństwa. Codzienna pomoc obejmuje wizyty lekarzy, pielęgniarek, fizjoterapeutów, psychologa i pracownika socjalnego. Wspieramy również rodziców i rodzeństwo, pomagając im mierzyć się z trudnościami, które niesie choroba dziecka. Jesteśmy z rodzinami nie tylko w czasie leczenia, ale także w najtrudniejszych momentach oraz w okresie żałoby.

REDAKCJA: Jakie są obecnie największe potrzeby Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu? Na co realnie zostaną przeznaczone środki zebrane podczas wydarzenia?

Sylwia Sikorska-Stach: Największą potrzebą Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu jest zapewnienie naszym podopiecznym kompleksowej, bezpłatnej opieki oraz dostępu do niezbędnego sprzętu medycznego i leków. Obecnie pod opieką Hospicjum znajduje się 21 dzieci z całego województwa opolskiego. Pacjenci i ich rodziny nie ponoszą żadnych kosztów związanych z prowadzoną opieką. Środki zebrane podczas Charytatywnego Biegu z Żonkilem zostaną przeznaczone na bieżące potrzeby Hospicjum, w tym zakup leków, materiałów opatrunkowych, środków higienicznych oraz sprzętu jednorazowego użytku. Naszym celem jest jak największe odciążenie rodziców i bliskich podopiecznych, aby mogli skupić się na tym, co najważniejsze – wspólnym czasie z dzieckiem. Fundacja prowadzi również działania na rzecz utworzenia miejsca opieki wytchnieniowej dla chorych dzieci i młodzieży. Taka forma wsparcia pozwoliłaby opiekunom choć na chwilę odpocząć, zadbać o własne zdrowie lub poświęcić czas pozostałym członkom rodziny.

REDAKCJA: Fundacja realizuje również ambitne plany rozwoju. Czym jest opieka wytchnieniowa i dlaczego jest tak potrzebna rodzinom dzieci objętych opieką Hospicjum?

Sylwia Sikorska-Stach: Jednym z najważniejszych projektów realizowanych obecnie przez Fundację Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu jest stworzenie miejsca opieki wytchnieniowej dla chorych dzieci i młodzieży. Opieka wytchnieniowa polega na czasowym przejęciu obowiązków opiekuńczych przez wykwalifikowany personel, dzięki czemu rodzice i opiekunowie mogą choć na chwilę odpocząć, zadbać o własne zdrowie, załatwić pilne sprawy lub poświęcić czas pozostałym członkom rodziny. Dla wielu rodzin opieka nad ciężko chorym dzieckiem trwa przez całą dobę, często przez wiele lat. To ogromne obciążenie fizyczne i emocjonalne. Opieka wytchnieniowa nie oznacza rezygnacji z troski o dziecko, lecz daje rodzicom możliwość nabrania sił i odzyskania równowagi, tak potrzebnej do dalszego sprawowania codziennej opieki. Wierzymy, że stworzenie takiego miejsca będzie ogromnym wsparciem dla rodzin z całego województwa opolskiego i pozwoli jeszcze lepiej odpowiadać na ich potrzeby.

REDAKCJA: Wiele osób zastanawia się, czy lepiej przekazywać rzeczy, sprzęt czy środki finansowe. Dlaczego w przypadku Domowego Hospicjum dla Dzieci wsparcie finansowe ma tak duże znaczenie?

Sylwia Sikorska-Stach: Doceniamy każdą formę wsparcia. Bardzo cenne są dary rzeczowe, zwłaszcza pampersy, chusteczki nawilżane i środki codziennej pielęgnacji. Nasi podopieczni to najczęściej dzieci leżące, dlatego taka pomoc realnie odciąża finansowo ich rodziny. Szczególne znaczenie ma jednak wsparcie finansowe, które pozwala nam zapewniać opiekę wykraczającą poza standardy finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Dzięki środkom pozyskiwanym od darczyńców możemy kupować specjalistyczny sprzęt medyczny oraz reagować na bieżące potrzeby podopiecznych. Dzięki akcji **Pola Nadziei** Hospicjum mogło zakupić między innymi trzy samochody wykorzystywane przez lekarzy i pielęgniarki podczas codziennej pracy, a także nowoczesny sprzęt medyczny, taki jak koncentratory tlenu, przenośny aparat USG, kamizelki oscylacyjne, asystory kaszlu, ssaki czy pulsoksymetry. To właśnie dzięki takim inwestycjom możemy zapewniać dzieciom jak najwyższą jakość opieki i większy komfort życia.

Kontakt: Sylwia Sikorska-Stach 605 697 899 - Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu

Nr konta do wpłat:

PEKAO SA II o/ Opole 82 1240 3103 1111 0010 0877 9561

mBANK 64 1140 2017 0000 4602 1029 4785

DOMOWE HOSPICJUM DLA DZIECI W OPOLU

REDAKCJA: W świecie pełnym informacji i codziennego pośpiechu bardzo łatwo powiedzieć „ktoś inny pomoże”. Co powiedzieliby Państwo osobom, które odkładają decyzję o wsparciu na później?

Sylwia Sikorska-Stach: W codziennym pośpiechu łatwo pomyśleć, że nasza pomoc niewiele zmieni albo że ktoś inny zrobi to za nas. Tymczasem każdego dnia spotykamy rodziny, których rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Podczas gdy większość z nas planuje kolejny dzień pracy, szkołę czy spotkanie z bliskimi, rodzice naszych podopiecznych mierzą się z chorobą dziecka, bólem, niepewnością i ogromnym wysiłkiem związanym z codzienną opieką. Specjalistyczny sprzęt medyczny, leki, środki higieniczne czy rehabilitacja to koszty, które często przekraczają możliwości finansowe rodzin. Dlatego tak ważne jest wsparcie ludzi o otwartych sercach. Każda wpłata, udział w wydarzeniu charytatywnym czy pomoc wolontariacka realnie wpływają na jakość życia naszych podopiecznych. W Domowym Hospicjum dla Dzieci w Opolu nigdy nie mówimy: „nie ma już nic do zrobienia”. Zawsze jest coś, co można zrobić, aby ulżyć w cierpieniu, wesprzeć rodzinę i sprawić, że dziecko będzie mogło jak najdłużej cieszyć się obecnością swoich najbliższych. Dlatego warto pomagać dziś, nie odkładając tej decyzji na później.

REDAKCJA: Dlaczego warto zostać partnerem tej inicjatywy? Co firmy, organizacje i lokalni przedsiębiorcy mogą wnieść do tego wydarzenia i jaką wartość daje takie zaangażowanie?

Anna Rogowska: Partnerstwo w takich inicjatywach to coś znacznie więcej niż wsparcie finansowe czy organizacyjne — to realny udział w tworzeniu dobra i budowaniu społeczności wokół ważnego celu. Firmy, organizacje i przedsiębiorcy wnoszą nie tylko pomoc materialną, ale również doświadczenie i wiarygodność, dzięki którym wydarzenie może rozwijać się z roku na rok. Ogromnie cieszy nas fakt, że są z nami partnerzy wspierający Bieg z Żonkilem już od pierwszej edycji. To dowód, że wokół wydarzenia powstało środowisko ludzi i organizacji, które chcą wspólnie działać na rzecz potrzebujących dzieci. Coraz częściej firmy finansują również pakiety startowe swoim pracownikom, traktując udział w biegu jako formę integracji i wspólnego pomagania. W ubiegłym roku jedna z firm wystawiła drużynę, której członkowie pobiegli w strojach m.in. dinozaura i jednorożca, wywołując uśmiech na twarzach uczestników oraz kibiców. Partnerzy są również zapraszani na organizowaną na początku grudnia Galę Wolontariatu, która stwarza okazję do spotkania z młodzieżą, wymiany doświadczeń i budowania relacji.

REDAKCJA: Czego mogą spodziewać się uczestnicy IV Charytatywnego Biegu z Żonkilem?

Anna Rogowska: IV Charytatywny Bieg z Żonkilem odbędzie się 14 czerwca 2026 roku na Wyspie Bolko w Opolu. Uczestnicy będą mogli wystartować w biegu na dystansie 5 kilometrów lub marszu Nordic Walking na dystansie 2,5 kilometra. Przygotowaliśmy pakiety startowe zawierające m.in. wodę, napój izotoniczny, mus owocowy, owoce, upominki od sponsorów oraz symboliczny papierowy żonkil. Na najlepszych zawodników czekają wyjątkowe, spersonalizowane statuetki przygotowane przez agencję reklamową prowadzoną przez absolwentki naszej szkoły. Nagrodzimy najlepsze kobiety i mężczyzn w biegu, najlepszych uczestników Nordic Walking oraz najlepszych uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych. To jednak nie tylko sportowa rywalizacja. Przygotowujemy loterię charytatywną, watę cukrową i popcorn dla najmłodszych. Podczas wydarzenia będą prowadzone również kwesty do puszek, a osoby, które nie mogą wystartować, będą mogły wesprzeć Hospicjum poprzez opcję „Wspieram, nie startuję”. Chcemy, aby każdy mógł stać się częścią tej inicjatywy.

Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu jest jedyną placówką tego typu na terenie województwa opolskiego. Swoją działalność rozpoczęło w maju 2005 roku i od ponad dwudziestu lat otacza opieką dzieci z nieuleczalnymi chorobami oraz ich rodziny.

Hospicjum obejmuje opieką dzieci mieszkające na terenie całej Opolszczyzny. Trafiają do niego pacjenci, dla których współczesna medycyna wyczerpała już możliwości leczenia przyczynowego. Celem Hospicjum nie jest jednak rezygnacja z pomocy, lecz zapewnienie dziecku jak najlepszej jakości życia oraz możliwości przebywania w domu, wśród najbliższych, w atmosferze miłości, bezpieczeństwa i godności.

Wysokie kwalifikacje personelu oraz specjalistyczny sprzęt medyczny pozwalają prowadzić kompleksową opiekę paliatywną w warunkach domowych. Po przyjęciu dziecka do Hospicjum rodzina otrzymuje niezbędny sprzęt medyczny, leki oraz wsparcie zespołu specjalistów. Ustalany jest indywidualny plan postępowania i leczenia objawowego, dostosowany do potrzeb małego pacjenta.

Rodziny mogą liczyć na całodobową opiekę medyczną przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Zespół Hospicjum tworzą lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci, psycholog, pracownik socjalny oraz wolontariusze, którzy wspólnie troszczą się o dzieci i ich bliskich.

Od początku działalności Hospicjum objęło opieką 253 dzieci. 134 z nich odeszło w swoich domach, otoczonych miłością rodziny i wsparciem personelu Hospicjum. Obecnie pod opieką placówki znajduje się ponad 20 dzieci w różnym wieku — od niemowląt, przez przedszkolaki i uczniów, aż po nastolatków.

Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu każdego dnia udowadnia, że nawet wtedy, gdy nie można już wyleczyć choroby, zawsze można pomóc, ulżyć w cierpieniu i dać dziecku oraz jego rodzinie poczucie bezpieczeństwa i wsparcia.



Kontakt: Sylwia Sikorska-Stach 605 697 899 - Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu

Nr konta do wpłat:

PEKAO SA II o/ Opole 82 1240 3103 1111 0010 0877 9561

mBANK 64 1140 2017 0000 4602 1029 4785

REDAKCJA: Co chcieliby Państwo na koniec przekazać naszym czytelnikom?

Sylwia Sikorska-Stach: Chcielibyśmy przede wszystkim powiedzieć jedno: każdy krok naprawdę ma znaczenie. Niezależnie od tego, czy ktoś biegnie, maszeruje, wspiera finansowo, pomaga organizacyjnie czy po prostu udostępnia informację o wydarzeniu — każda forma zaangażowania ma wartość.

Anna Rogowska: IV Charytatywny Bieg z Żonkilem to nie tylko wydarzenie sportowe, ale przede wszystkim spotkanie ludzi, których łączy chęć pomagania. Cieszy nas, że z roku na rok do tej inicjatywy dołączają całe rodziny, seniorzy, dzieci, szkoły, firmy i lokalne organizacje. To pokazuje, że dobro naprawdę potrafi jednoczyć ludzi niezależnie od wieku, doświadczenia czy sportowych możliwości.

Izabela Tkocz: Nasza szkoła od lat koordynuje również wiele innych działań na rzecz Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu, między innymi kwesty prowadzone w zakładach pracy i lokalnych instytucjach. Jesteśmy otwarci na współpracę także w tym zakresie i serdecznie zapraszamy do kontaktu wszystkich, którzy chcieliby włączyć się w pomoc.

Wierzymy, że razem możemy tworzyć dobro, które realnie zmienia świat wokół nas.

ZESPÓŁ SZKÓŁ EKONOMICZNYCH IM. GEN. STEFANA ROWECKIEGO „GROTA” W OPOLU

Zespół Szkół Ekonomicznych im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu to szkoła z ponad 80-letnią tradycją, która od lat skutecznie łączy wysoką jakość kształcenia z nowoczesnym podejściem do edukacji i rozwoju młodzieży. To miejsce, w którym uczniowie zdobywają nie tylko wiedzę zawodową, ale również kompetencje przyszłości, ucząc się odpowiedzialności, współpracy, przedsiębiorczości i zaangażowania społecznego.

Szkoła kształci młodzież w zawodach odpowiadających potrzebom współczesnego rynku pracy. W ofercie edukacyjnej znajdują się kierunki: technik logistyk, technik ekonomista, technik rachunkowości, technik programista, technik fotografii i multimediów, technik grafiki i poligrafii cyfrowej oraz technik reklamy. Uczniowie rozwijają swoje umiejętności podczas praktyk zawodowych, projektów edukacyjnych oraz współpracy z przedsiębiorstwami i instytucjami z regionu.

Wysoki poziom nauczania znajduje odzwierciedlenie w osiągniętych wynikach. W najnowszym Rankingu Techników Perspektywy szkoła zajęła 1. miejsce w województwie opolskim oraz uplasowała się na znakomitym 17. miejscu w Polsce, potwierdzając swoją pozycję wśród najlepszych techników w kraju.

Jednocześnie Zespół Szkół Ekonomicznych ogromną wagę przywiązuje do działalności społecznej, wolontariatu i inicjatyw integrujących lokalną społeczność. Uczniowie nie są wyłącznie odbiorcami edukacji – są jej aktywnymi współtwórcami, realizując własne projekty, akcje charytatywne i przedsięwzięcia społeczne.

Jednym z nich jest IV Charytatywny Bieg z Żonkilem organizowany na rzecz Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu. Wydarzenie łączy sport, edukację, wolontariat i realną pomoc potrzebującym, pokazując, że szkoła może być miejscem nie tylko zdobywania wiedzy, ale również kształtowania postaw obywatelskich, empatii i odpowiedzialności za drugiego człowieka.

Zespół Szkół Ekonomicznych to przestrzeń, w której młodzi ludzie uczą się, że sukces to nie tylko indywidualne osiągnięcia, ale także umiejętność działania dla dobra wspólnego.

ZESKANUJ KOD QR**I WESPRZYJ WYDARZENIE****ZESKANUJ KOD QR,****ABY ŚLEDZIĆ NASZE WYDARZENIE****OSOBY UDZIELAJĄCE WYWIADU****Sylwia Sikorska-Stach**

Kierownik NZOZ Domowe Hospicjum
dla Dzieci w Opolu

Izabela Tkocz

Nauczycielka Zespołu Szkół Ekonomicznych
im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu
Koordynatorka akcji Pola Nadziei

Anna Rogowska

Nauczycielka Zespołu Szkół Ekonomicznych
im. Gen. Stefana Roweckiego „Grotą” w Opolu
Koordynatorka IV Charytatywnego Biegu z Żonkilem

EKONOMIK OPOLE

Kontakt: Sylwia Sikorska-Stach 605 697 899 - Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu

Nr konta do wpłat:

PEKAO SA II o/ Opole 82 1240 3103 1111 0010 0877 9561

mBANK 64 1140 2017 0000 4602 1029 4785